

Linia Duranda: Punkt zapalny Azji Południowej



Piotr Opaliński

Dyplomata, orientalista, ekspert Centrum Stosunków Międzynarodowych, szef programowy Obserwatorium Azjatyckiego przy CSM. Od 1991 roku pracownik polskich placówek zagranicznych w Azji, zastępca ambasadora RP w Indiach (2008-2014), Ambasador RP w Pakistanie (2015-2021).

Relacje między rządzonym przez talibów Afganistanem a Pakistanem a należą obecnie do najbardziej niestabilnych elementów architektury bezpieczeństwa Azji Południowej. Nasilające się incydenty graniczne, eskalacja napięć politycznych oraz rosnąca aktywność ugrupowań ekstremistycznych wskazują, że konflikt Kabul-Islamabad przerósł ramy incydentalnych kryzysów i przybrał charakter przewlekłego zagrożenia regionalnego. Początek 2026 roku potwierdził tę tendencję, przynosząc dalszą militaryzację pogranicza, utrzymanie blokad handlowych oraz pogłębiający się impas dyplomatyczny.



Konsekwencje kryzysu wykraczają poza relacje bilateralne, oddziałując na interesy Chin, Iranu, Rosji, Indii i państw Azji Centralnej oraz na bezpieczeństwo regionalnych szlaków handlowych. Jego oś wyznacza tzw. „linia Duranda”, czyli granica wytyczona w XIX wieku między Afganistanem a Brytyjskimi Indiami, a od 1947 roku Pakistanem. Dzieli ona ziemie etnicznie pasztuńskie i nigdy nie została formalnie uznana przez rządy afgańskie, przez co nie pełni funkcji stabilizacyjnej. Stała się trwałą areną rywalizacji politycznej, militarnej i narracyjnej, w której krzyżują się interesy państwowe, plemienne i ideologiczne, a także strategiczne aspiracje Islamabadu i potrzeby konsolidacji władzy talibów.

Islamabad traktuje uszczelnienie granicy nie tylko jako element ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego, lecz również jako instrument zarządzania eskalacją wobec Kabulu, szczególnie w kontekście rosnącej aktywności ruchu talibów pakistańskich (Tehrik-i-Taliban Pakistan – TTP). Z kolei talibowie afgańscy wykorzystują spór z Pakistanem do wzmacniania swojej legitymizacji wewnętrznej i mobilizacji społecznej, choć ich zdolność do efektywnej kontroli pogranicza pozostaje ograniczona przez fragmentację aparatu władzy i autonomię lokalnych struktur plemiennych.

Eskalacja militarna i rywalizacja narracyjna

Na linii granicznej regularnie dochodzi do starć zbrojnych, szczególnie w rejonach Chaman, Spin Boldak, Kurram i Angoor Adda. Napięcia wynikają z trzech nakładających się czynników: kwestionowania przez Kabul legitymacji granicy, zaostrzania pakistańskiej kontroli oraz wykorzystywania tych terenów przez TTP jako zaplecza operacyjnego.



Granica stała się także areną rywalizacji narracyjnej. Kabul przedstawia działania Pakistanu jako próbę narzucenia porządku kolonialnego, natomiast Islamabad interpretuje postawę talibów jako pośrednie tolerowanie zagrożeń terrorystycznych. Eskalację pogłębiły pakistańskie naloty w prowincjach Paktika i Chost po zamachu w Peszawarze w listopadzie 2025 r., a także kolejne operacje lądowe i powietrzne w Afganistanie, skutkujące stratami wśród bojowników TTP, ofiarami cywilnymi oraz czasowym zamknięciem przejść granicznych.

Wysoki poziom napięcia utrzymywał się w styczniu 2026 r. Incydenty asymetryczne, w tym ataki w Kabulu oraz wzrost aktywności zbrojnej przy granicy, wzmacniały przekonanie Islamabadu o braku skutecznej kontroli po stronie afgańskiej. Pogranicze funkcjonuje zatem jako przestrzeń permanentnego kryzysu, gdzie działania militarne, administracyjne i gospodarcze wzajemnie się wzmacniają, zwiększając ryzyko niekontrolowanej eskalacji.

Presja gospodarcza i wymiar demograficzny

W latach 2024–2025 kryzys objął również wymiar gospodarczy i demograficzny. Pakistan wprowadził restrykcyjne regulacje wizowe, ograniczenia tranzytowe oraz masowe deportacje Afgańczyków nieposiadających ważnych dokumentów tożsamości – ponad 1,5 mln osób. Dla Islamabadu stanowiło to element strategii warunkowości i odstraszenia, uzasadnianej względami bezpieczeństwa i działalnością TTP.

Na początku 2026 r. presja została utrzymana, a długotrwałe zamknięcie głównych przejść granicznych – Torkham i Spin Boldak – doprowadziło do paraliżu legalnej wymiany handlowej. Straty Afganistanu sięgnęły setek milionów dolarów, a wzrost cen



żywności i paliw pogłębił kryzys humanitarny. Pakistan odnotował spadek przychodów tranzytowych oraz narastające napięcia społeczne w prowincjach przygranicznych.

Kabul próbował przekierować transport towarowy do Azji Centralnej i Iranu, z wykorzystaniem portu Chabahar. Choć rozwiązanie to ma znaczenie symboliczne i strategiczne, jego kosztowność i ograniczona przepustowość nie zastępują w krótkim okresie tras przez Pakistan. Zamknięcie przejść sprzyjało jednocześnie wzrostowi przemytu, korupcji oraz aktywności grup przestępczych i ekstremistycznych, wzmacniając „szare strefy” i wtórną presję migracyjną.

Uwarunkowania wewnętrzne w obu państwach

Presja Islamabadu na Kabul nie jest wyłącznie reakcją na zagrożenia zewnętrzne. Jest też elementem szerszej strategii stabilizacji wewnętrznej, realizowanej często kosztem relacji regionalnych. Polityka Pakistanu jest uwarunkowana kryzysem gospodarczym, napięciami cywilno-wojskowymi i dominującą rolą armii w definiowaniu priorytetów bezpieczeństwa.

Eskalacja działań na granicy i twarda polityka wobec migrantów służą konsolidacji władzy w centrum oraz tworzą polityczne uzasadnienie dla nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa. Działania te wykorzystywane są również w sporach wewnętrznych z opozycją (PTI Imrana Khana) oraz władzami prowincji Chajber Pachtunchwa.

Pod koniec 2025 roku uwidoczniła się rosnąca aktywizacja sunnickich środowisk radykalnych w Pakistanie, deklarujących gotowość wspierania państwa w konfrontacji z talibami afgańskimi. Ich realna zdolność operacyjna pozostaje ograniczona, ale sama obecność tych narracji pogłębia napięcie informacyjne. W grudniu 2025 r. ponad tysiąc afgańskich ulemów wydało fatwę potępiającą wykorzystywanie terytorium Afganistanu



do ataków na inne państwa, co Pakistan przyjął z rezerwą, podkreślając rozdźwięk między deklaracjami normatywnymi a ich egzekucją.

Erozja kanałów komunikacji

Najtrwalszym źródłem kryzysu pozostaje działalność TTP i ograniczona zdolność Kabulu do jej neutralizacji. TTP funkcjonuje w zdecentralizowanym, plemiennym środowisku, często poza realnym zasięgiem aparatu państwowego. W latach 2023–2025 ugrupowanie ewoluowało z luźnej koalicji w bardziej skoordynowaną sieć transgraniczną, koncentrującą się na celach wojskowych i testowaniu zdolności odstraszenia Pakistanu.

Po 2021 roku doszło do erozji formalnych i nieformalnych kanałów komunikacji między Islamabadem a Kabulem, które wcześniej łagodziły napięcia. W grudniu 2025 r. rada przywódcza TTP – Rahbari Shura – zatwierdziła nową strukturę administracyjną i operacyjną na rok 2026. Obejmuje ona m.in.:

- ustanowienie dwóch nowych stref zarządzania tzw. prowincjami cieniowymi – Strefę Zachodnią (Beludżystan) oraz Strefę Centralną, każda z własnym głównodowodzącym wojskowym. Pod kontrolę TTP włączono także nowe jednostki, w tym prowincję Kaszmir, oraz dokonano podziału Gilgitu;
- pełną wymianę kierownictwa wszystkich stref wojskowych i zmiany w Komisji Politycznej;
- utworzenie Sił Powietrznych TTP pod dowództwem Saleema Haqqaniego.

Zmiany te świadczą o postępującej instytucjonalizacji i profesjonalizacji struktur TTP oraz o ich trwalszym zakorzenieniu w regionach peryferyjnych i spornych. Z punktu



widzenia bezpieczeństwa Pakistanu niepokojącym sygnałem jest powołanie struktur określanych jako „siły powietrzne” — nawet jeśli ich realne zdolności ograniczałyby się do wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych. Decyzje Rahbari Shury należy interpretować jako przygotowanie TTP do długofalowej konfrontacji z państwem pakistańskim w warunkach utrzymującej się presji militarnej i ograniczonych możliwości negocjacyjnych, a nie jako krok w kierunku deeskalacji.

Islamskie Państwo

Równolegle do zagrożeń generowanych przez TTP, regionalny krajobraz niestabilności komplikuje obecność Islamskiego Państwa Prowincji Chorasana (ISKP) - aktora o ambicjach wykraczających poza wymiar pakistańsko-afgański. Choć jego zdolności operacyjne są ograniczone, ugrupowanie zachowuje elastyczną, komórkową formę działania, umożliwiającą adaptację do presji militarnej i wykorzystanie luk w kontroli pogranicza.

Rywalizacja ISKP z talibami afgańskimi ma charakter ideologiczny i operacyjny. ISKP kwestionuje religijną legitymizację Islamskiego Emiratu, oskarżając talibów o nacjonalizm, pragmatyzm polityczny i odstępstwo od doktryny globalnego dżihadu, co sprzyja werbunkowi zradykalizowanych bojowników. Styczniowe incydenty w Kabulu i regionie Azji Centralnej pokazały zdolność ISKP do działań destabilizujących, podważających autorytet Kabulu i internacjonalizujących konflikt.

Postawy aktorów zewnętrznych

Przedłużający się kryzys pakistańsko-afgański skłania aktorów regionalnych i globalnych do rewizji dotychczasowych założeń wobec Afganistanu.



Chiny uzależniają inwestycje infrastrukturalne od rzeczywistego poziomu bezpieczeństwa, traktując stabilność jako warunek skutecznej realizacji projektów. Rosja oferuje mediację, ujmując kryzys w kategoriach bezpieczeństwa Azji Centralnej. Iran rozwija alternatywne szlaki logistyczne, zmniejszając zależność Afganistanu od Pakistanu.

Indie utrzymują robocze kontakty z talibami i wspierają projekty humanitarne i infrastrukturalne jako instrument ograniczania wpływów Pakistanu i Chin. Ich zaangażowanie w porcie Chabahar jest formalnie strategiczne, ale ograniczane przez presję USA, które wycofały wcześniejsze zwolnienie od sankcji, negocjując warunkowe utrzymanie obecności indyjskich podmiotów. W rezultacie Indie wstrzymują pełnoskalowe inwestycje, uzależniając je od przewidywalności polityki talibów oraz postawy Waszyngtonu.

Kanały dialogu utrzymują Katar, Turcja i USA – po wizycie Zalmaya Khalilzada w Kabulu w grudniu 2025 r. ogłoszono wejście w „nową fazę relacji”, sygnalizując gotowość do pragmatycznej współpracy przy ograniczonym zaangażowaniu.

Działania te wskazują na fragmentaryzację podejść zewnętrznych i przechodzenie od deklaratywnej stabilizacji do warunkowego, selektywnego pragmatyzmu wobec Kabulu. Skuteczność mediacji pozostaje niewielka z uwagi na asymetrię oczekiwań stron oraz ograniczony wpływ mediatorów. Z perspektywy UE i Polski utrzymywanie kanałów dialogu dostarcza istotnych sygnałów dla planowania działań humanitarnych, monitorowania presji migracyjnej i analizy ryzyk transgranicznych.



Scenariusze rozwoju sytuacji

W perspektywie najbliższych dwóch lat możliwe są cztery scenariusze:

1. Kontynuacja kontrolowanej eskalacji – utrzymanie presji na granicy, deportacje, ograniczony tranzyt towarowy i osobowy;
2. Mediacja wielostronna – czasowe zamrożenie eskalacji przy wsparciu Kataru, Turcji, Chin, Rosji i selektywnym zaangażowaniu USA; wdrożenie mechanizmów nadzoru i komunikacji kryzysowej;
3. Deeskalacja techniczna – ograniczenie aktywności TTP poprzez działania operacyjne i wywiadowcze, bez pełnej normalizacji relacji dwustronnych;
4. Regionalizacja kryzysu – wciągnięcie aktorów zewnętrznych, dalsza fragmentacja szlaków handlowych i pogłębienie niestabilności transgranicznej.

Wskaźniki przesunięć między scenariuszami obejmują skalę i charakter ataków TTP, decyzje Pakistanu dotyczące działań militarnych i deportacji, politykę tranzytową Kabulu i Islamabadu, stopień egzekwowania zobowiązań bezpieczeństwa przez władze afgańskie oraz sygnały polityczne i gospodarcze z Pekinu.

Implikacje dla UE i Polski

Konfrontacja pakistańsko-afgańska ma charakter strukturalny i długofalowy, związany z brakiem formalnego uznania Linii Duranda oraz nakładającymi się czynnikami bezpieczeństwa, tożsamości i rywalizacji regionalnej. Analiza działań militarnych, presji gospodarczej, czynników demograficznych i erozji kanałów komunikacji wskazuje, że konflikt nie ogranicza się do cyklicznych kryzysów.



Ograniczona zdolność Kabulu do kontroli TTP i logika wzajemnego odstraszenia po stronie Pakistanu utrwalają mechanizm security dilemma, w którym działania defensywne obu stron są interpretowane jako eskalacyjne. Nawet ograniczona deeskalacja techniczna nie eliminuje ryzyka ponownej eskalacji, generowanej przez TTP oraz presję polityczną w Pakistanie.

Brak wiarygodnych formatów dialogu i skutecznych mechanizmów kontroli eskalacji sprawia, że pogranicze pakistańsko-afgańskie pozostaje jednym z najbardziej niestabilnych obszarów Azji Południowej i Środkowej. Ewentualna mediacja międzynarodowa będzie obciążona asymetrią oczekiwań i ograniczoną zdolnością do egzekwowania ustaleń. Ryzyka mają charakter systemowy i wykraczają poza wymiar regionalny, wpływając pośrednio na bezpieczeństwo szerszego obszaru Eurazji.

Destabilizacja pogranicza pakistańsko-afgańskiego niesie istotne konsekwencje dla bezpieczeństwa państw UE, w tym wzrost presji migracyjnej, utrwalenie „szarych stref bezpieczeństwa” i sprzyjające warunki dla internacjonalizacji zagrożeń ekstremistycznych.

Dla Polski region ma znaczenie pośrednie, lecz rosnące – zarówno w kontekście wspólnej polityki migracyjnej UE, jak i wyzwań związanych z bezpieczeństwem międzynarodowym. Pakistan pozostaje ważnym partnerem UE w obszarze zarządzania migracją i dialogu bezpieczeństwa, a Afganistan stanowi długofalowe wyzwanie humanitarne i potencjalne źródło niestabilności transgranicznej.

Polska powinna wspierać inicjatywy medacyjne ograniczające eskalację oraz utrzymywać aktywne zaangażowanie humanitarne, monitorując skutki destabilizacji pogranicza i aktywności ugrupowań ekstremistycznych, ze szczególnym



uwzględnieniem ich potencjalnej internacjonalizacji i oddziaływania na bezpieczeństwo europejskie.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej.

Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata.

Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów.

Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzanym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych | ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa | +48 608 593 632



www.twitter.com/CIR_CSM



www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH